

WE SRODĘ DNIA I. CZERWCA 1803.

Z Brynu d. 24. Maia.

Ostatni list pod d. 12 t. m. z okolic niższego Donau pełen jest pochwał teraźniejszego rządu belgradzkiego, pod którym zupełna spokojność przywroconą została, i dopomaga do powrotu zbiegłym z tego miasta mieszkańcom; pomiędzy innemi wspomina Solimana Agę, który tak mężnie w zimie 1801 przeciw buntownikom powstał, ucierał się z nimi w polu i po wsiach, tak dalece, że jednego razu nie zostało się tylko 4 ludzi przy nim, lecz znalazłszy w okolicy kilku przyjaciół, przebił się przez 200 buntowników, a za Czupri obrawszy dobre stanowisko oparł się w 100 ludzi 600 nieprzyjaciółom, którzy mieli przy sobie ciężką artyleryą, utrzymał miejsce, rozproszył ich i do 20,000 piasłtrow w zdobyczy zyskał. Nakoniec jest to ten sam, pod którym, iakośmy w ow czas donieśli, buntownicy konia zabili, on pochwycił uwiązane konia, nie wiedzieć czyiego, i procz dobrego rządu, znalazł na nim 3000 piasłtrow. Ten mąż odważny powrócił d. 5 t. m. do Belgradu i od baszy po przyjacielsku był przyjęty.

Tenże list donosi, że iak się pokazało po

ostatnich deszczach pięknie w polu, cena zboża spadła tam o 30 od 100.

W tym momencie odbieramy list z Konstantynopola pod d 25, w którym donoszą: Francuzki poseł jenerał Brune, korzysta z nieprzytomności angielskiego posła, częste mie wa naradzenia z ministrami Porty i pozyskał ich zupełne zaufanie; lubo rzecz o którą idzie w największej trzymaia tajemnicy, chcą jednak zgadywać iż układają nowe przymierze. Z resztą nowego posła angielskiego w osobie P. Drumond, codzientnie oczekuje Porty. Po odeysciu ostatniey poczty przybyło do tamteyszego portu przeszło 150 kupieckich statkow, iako to roflyyckie, angielskie, austryackie, hiszpańskie, neapolitańskie i raguzańskie, wszystkie prawie po zboże na czarne morze przeznaczone.

Z Medyolanu d. 5. Maia.

Lord Elgin przybył tu pozawczoray powraciając z Florencyi.

Tegoż dnia ogłoszono tu urządzenie pierwszego konsula Rzpltey francuzkiey i prezydenta włoskiey Bonaparte pod dniem 25 Grudnia 1802 wydane i 54 artykuły obemyjące.

Dowiadujemy się z Genui, że w pierwszych dniach tego miesiąca włożono na okręty stojące w St. Pierre d'Arca transport artylerii i amunicji wojennych przeznaczonych do Porto Ferrajo. Dnia 28 Kwietnia 300 ludzi z wojska francuzkiego, które przybyły do Genui zewnątrz Rzpltey włoskiej wsadzono na okręty płynące ku Ponentu.

Z Londynu d. 13. Maia.

Wszystko tu u nas postać wojenną przybiera, bo spodziewamy się, że skoro lord Whitworth Paryż opuści, natychmiast pożar wojny wybuchnie. Naszemu ambassadorowi zlecono ażeby, jeżeli nasz ultimatum przyjęte nie będzie, najdalej we 3 dniach z Paryża wyjeżdżał, i z tej przyczyny najdalej dnia 15 t.m. spodziewamy się go w Londynie, ponieważ wątpimy, ażeby rząd francuzki na nasze przystał warunki. Matżonka ambassadora aczkolwiek spodziewająca się blizkiego połogu, już z Paryża do Kale przybyła, dokąd iey mąż dziś lub jutro jest spodziewany.

Tym czasem ambassador francuzki czyni do odjazdu przygotowania. Wczoray po odebraniu z Paryża depeszy kazał u swego pojazdu angielskie koła na francuzkie zamienić, i poiazd okryć ceratą, dziś obrachowywał się z kupcami i rzemieślnikami, a na ostatniey gali u Królowy, ani iego ani batawskiego posta nie widziano. Mowią że skoro tylko nadeydzie tu wiadomość o wyjeździe lorda Whitworta z Paryża, natychmiast ambassador francuzki w podroz się puści, już on nawet i monetę angielską wymieniał.

Całą korespondencya wczasie ostatniey negocjacyi prowadzona, już jest w druku, i za wybuchnieniem wojny parlamentowi przedstawioną będzie. Jest ona bardzo obszerna, bo już 20 arkuszy wydrukowano, a jeszcze

Po powrocie lorda Whitworta natychmiast się wojna rozpocznie, do której i Holandia należeć będzie, i z tej to przyczyny ambassador batawski w krotce naszą stolicę opuści. W jakim zaś stosunku zostaniemy z Hiszpanią, czas to odkrycie. To mocarstwo przynajmniej tyle chce uzyskać czasu, ile mu go potrzeba do powrotu oczekiwanych z południowej Ameryki okrętów z gotowemi pieńiędzmi.

Okręt 112 armatny Ville de Paris jest przeznaczony na okręt admirałski dla lorda Cornwallis, który flocie kanałowej dowodzić będzie.

Admirał Keyth przybył tu z Plimutu dla znaydowania się na installacyi kawalerow orderu łazienkowego.

Tuteysze pisma potwierdzają, że jenerał Bertier, który był wyłynął z Dunkierki do Tabago był dla przeciwnych wiatrow przymuszony do Torbauu zawinąć. Jenerał Andreoffy napisał do niego przez sztafetę, po czem Bertier wyłynął na miejsce swojego przeznaczenia.

Nasze dzienniki mówią, że Francya żądała od Hiszpanii, ażeby ta w przypadku wojny zamknęła dla Anglikow swe porty. Dodają że w tym razie 60,000 Francuzow uda się pod Gibraltar i na granice Portugalii.

Do naszych osad zachodnioindyjskich wysłałią znaczne posiłki.

Na ostatnim statku pocztowym wysłano do Harwich 34 beczek piędzdy.

Gazeta *the Courier* pod artykułem z Paryża donosi, że tam z archiwum podobywano wszystkich planow, mapp, tabel kontrybucyjnych &c., których feldmarszałek Ryszeliu i inni jenerałowie francuzcy pod czas 7 letniey

woway w hanowerskim potrzebowali, i one do armii francuzkiej będącej w Hollandyi posłano.

J. L. Fox udał się na główne dowództwo w Irlandyi, a dotychczasowy tamtejszy komendant Meadows, gdzie indziej użytym będzie.

We wszystkich naszych portach nadzwyczajnie teraz werbuia, a tym sposobem wielu biegłych maytkow w ubiorze naiemników i rolnikow pochwymano.

Z Nowego Jorku pod d. 24 Kwietnia donoszą, że obawy względem Luizyany bardzo się zmniejszyły, czekają tam teraz na skutek dzisiejszey negocyacji z Francją, a wypadki oney będą kierować krokami Amerykanow. Ob. Lauffa prznaczony na prefekta francuzkiego Luizyany już do nowego Orleanu przybył, niewiadomo jednak czyli już rządy objął.

Wieczorny the Couriers donosi: Izba niższa o godzinie 5 wieczorem: "Lord Liwison Gower zwrócił mowę swoją ku krytycznemu stanowi oyczyzny, i żądał, ażeby izba nie odkładała swych posiedzeń do poniedziałku, ale je ciągle miewała. Na co P. Addington odpowiedział, że choćby izba jutro miała posiedzenie, jednak nic takiego niezaydzie, coby mogło J. K. M. dać powód do przesłania izbie uwiadomień. P. Canning popierał wniosek lorda Gowera, ponieważ P. Addington d. 9 oświadczył, że d. 10 lub 11 w Paryżu rzecz się ostatecznie roztrygnie. P. Addington tłumaczył się, że żadnego uwiadomienia przynieść nie może chyba już rzecz była zupełnie skończona, to jest albo lord Whithworth Paryż opuścił, albo negocyacja ukończyła się pomyślnie. Po P. Addingtonie P. Grey znowu miał mowę. — Parlament swych posiedzeń nie odroczył. „

Wyrok gabinetowy pod d. 11. t. m. zła-

godził wyrok pod d. 6 Kwietnia względem wywozu broni, prochu, saletry &c. wydany, w następującym sposobie, że okręty płynące do Afryki mogą brać pewną ilość broni i amunicyi dając zapewnienie, że nie gdzie indziej, iak tylko do Afryki one powiozą, na co kapitan przyśięgł składać musi i podać rejestr branych armatnich kul, szabli &c.

Z Portsmutu donoszą, że batalion Royals który był zawichrzenie w Gibraltarze zrobił, wystany został do Indyy zachodnich.

Okręt liniowy Reasonable o 64 armatach popłynął do eskadry admirała Tornboruga na miejsce uszkodzonego okrętu Utrecht. Sydney Smith odiechał do Shernes. Lord Nelson oczekuje w Londynie na ostateczne instrukcyje.

Przybyły do Bostonu z Chin okręt amerykański donosi, że Indyanie w Norfolk Sundzie napadli na osadę rossiyską, wszystkich mieszkańców wyrznęli, i mieszkania razem z twierdzą spalili. Ten traf przypadł w Lipcu r. p.

Po przybyciu gońca stanu P. Huntera z Petersburga odprawiono z godzinną gabinetową radę:

Dwa domy bankierskie w Bondstreet zaprzestaly wypłacać.

Na wczorayszey gali poseł duński przedstawił P. Petersena sprawującego interesu duńskie w Ameryce.

R. p. wywóz z Anglii szacowany jest do 48,500,683 f. szt. (1,940,027,320 zł. pol. to jest 6,800,000, więcey niż wr. zaprzeszłym, a to samych tylko płodow i rękodziel angielskich. Od r. 1792 wywóz naszych towarow potroił się, a te po 50 od 100 zdrożały. Bilans jest nie wypowiedzianie przeważający na naszą stronę. Przywóz w r. p. wyniosł 1,750,000 f. szt. mniej niż wr. zaprzeszłym, a rachując do tego nadmiar wywozu wypadako

rzyści dla nas wr. p. 8,550,000 f. szt. W r. p. na 11,100 okrętów angielskich, na których się 93,902 maytkow znajdowało przywieziono 1,561,000 beczek, a na 3,389 okrętów zagranicznych osadzonych 24,953 ludzi przywieziono 434,174 beczek. Liczba wystanych zagranicę okrętów jest prawie taż sama. Wywoz i przywoz w Szkocyi jest $\frac{1}{2}$ częścią angielskiego, ale liczba statkow dochodzi połowy.

Z Paryża d. 13. Maia.

Wszystkie nadzieie pokoju zniknęły. Rząd nasz nie przyjął ultimatu podanego przez lorda Whitwortha, zatem ten ambassador dziś o godzinie 10 w nocy wyjechał do Londynu, o którym zdarzeniu natychmiast doniesienia do różnych dworow sztafetami rozestano.

Onegdaj przybiegł tu goniec rossyjski z depeszami do naszego ministra i lorda Whitwortha za którym natychmiast w podróż się puścił, chcąc go dziś w drodze doścignąć. Stąd niektórzy karmią się jeszcze nadzieją pokoju.

Odwołany z Ratyzbony Ob. Mithieu jest tu na d. 20 t. m. spodziewany. Obeymuie on urząd praworadnego w wydziale zagranicznym, na którym się żyjący jeszcze Pfeffel niegdyś zalecił.

Mowią o umowie z Cesarzem niemieckim która w przypadku wojny ma być bardzo korzystna dla naszego handlu na morzu adryatyckiem. Przynajmniey dwor wiedeński jest nam bardzo przychylny z powodu interessow niemieckich.

Arcykanclerz niemiecki ma tu przystać swego tajnego konsyliarza hrabię Benzla w celu umowienia się o cła reńskie.

Wczoray u nas chleb staniał, i 4 funty kosztuie tylko 13 soldow.

Jenerał dwizyi Hautpoult został jenerałnym inspektorem jazdy w niższym i wyż-

szym Renie, a jenerał Ney jenerałnym inspektorem jazdy w departamentach Mozelli, Meurty, Mozy i Vosges składających dawną Lotaryngią.

D. 7. t. m. okręt Mars odpłynął z Hwru z woyskiem do St. Domingo.

W Tulonie eskadra kontra admirala Lesseigua, która świeżo z Konstantynopola powróciła będzie wielą okrętami pomnożona. Spodziewają się tam także eskadry hiszpańskiej.

Zastużony minister wewnętrzny Ob. Chaptal dał 2000 frankow na rozszerzenie szczepienia krowiey ospy.

Stawny konsyliarz Harles w Erlandze został aktualnym członkiem instytutu narodowego.

Hrabia Legew przybył tu z Ratyzbony.

Armia zgromadzona na granicach państw kościelnych coraz bardziej się wzmacnia. Większa część załogi mantuańskiej z liczną artyleryą już tam przybyła.

Zapewniają że Anglia w tedy obiecała opuścić Malte, gdy Francya zrzecze się Luizyany, Florydy, Parmy, Placencyi, i wyspy Elby.

Jenerał Rochambeau nieoddali się z St. Domingo, jak rozgłoszono.

Do Kadyxu przywieziono świeżo z Veracruz 13 mill. piastrow.

Z Sables donoszą, że stamtąd wyszła liczna piechota i artyllerya do Isle Dieu dla zabezpieczenia tej wyspy przeciw napaści angielskiej. Załoga także w Sables została wzmocniona.

Jenerał Menou wydaną odezwą w Turynie zaprzecza wieści ażeby Pie nont miał wrócić do dawnego pana. "Nigdy, mowi jenerał Menou, nigdy nierwszy konsul nie zwykł cofać kroku woiego, a Piemont będzie na zawsze składadź czętkę Rzepltey francuzkiej,

Od momentu zawarcia pokoju z Anglią,

Bordeaux wysłało do osad 290 okrętów.

D. 28 p. m. zwłoki sławnego kardynała Bernisa złożono w kościele minegskim. Umarł on w Rzymie, ale w testamencie zalecił, aby go pochowano w oyczystem gniazdzie.

Z Ratuszów d. 13. Maia.

Posel francuzki Ob. Laforet odebrał rozkaz od swego rządu udadź się jako nayspieszniej do Berlina na miejsce jenerała Bernowilla, a urząd jego jako posta w Monachium zajął Ob. Otto. Posel Roslyyski baron Bühler czeka tylko na depesze odedwora, po których odebraniu natychmiast do Karlsbadu wyjeżdża.

Pełnomocnik noremberski baron Tucher wyjechał stąd na czas nieiaki, a posel brunświcki baron Ompteda od 8 dni niebezpiecznie choruje.

Rzesko mieyskie kollegium w Ratuszowie następujący między sobą układ zrobiło, względem dyrektoryi i głosowania:

Gdy przy skutecznieniu lunewil: traktatu wiele miało rzeskich, a szczegulniej dyrektoryalne miało Ratuszobnę na wynagrodzenie oddano, zatem w celu ustanowienia nowej dyrektoryi miała Rzeskie mianują pełnomocnikami: Auzspurg senatora Stettena, Lubeka senatora Roddego, Noremburga P. Fuchera, Frankfurt Ludwika Böhmera J.U.L., Brema senatora Horna, Hamburg syndyka Stewekinga, którzy na następujące umowili się punkta. 1) Dyrektoryat rzeskomieyski będzie na przemiany pomiędzy 6 miastami; 2) co 2 lata będzie zdawany innemu miastu; 3) jedno miasto drugiemu nie może odstępować swej kolei; 4) zamiast porządku ławkowego będzie wzywianie głosów, a wezwany głos będzie pierwszy po dyrektoryalnym; 5) Dyrektoryat teraz oddaje się Hamburgowi, a zmiana jego nastąpi dnia 28 Kwietnia 1805 &c. Dan w Ratuszobnie dnia 4 Maia 1803.

Ministrowie mocarstw pośredniczych przed

notą, w ktorej donieśli o ukończeniu swego urzędowania, podali ieszcze następiującą.

„Niżej podpisany minister nadzwyczajny Rzpltey Francuzkiej (i minister pełnomocny Imperatora wszech Roslyi,) przed ukończeniem swego urzędowania nie może się wstrzyznać, ażeby nie ściągnął uwagi deputacyi Rzeszy na 26ty paragraf nowego Rzeszy prawa, względem wynagrodzenia dla W. Przeoratu zakonu Mitańskiego w Niemczech, a który sam ylko nie zajął ieszcze kapituł, opactw i klasztorow, przeznaczonych sobie w Bryzgowii.

Prawo W. Przeoratu jest wyrażne, a konwencya zawarta w Paryżu d. 26. Grudnia 1802 r. nietylko mu nie uwłacza, ale go nawet potwierdza w artykule 4tym, wyłuszczonym iasniej ieszcze w nocie od ministrów mocarstw pośredniczych dnia 9. Marca podaney.

Ważną jest rzeczą dla dzieła pomyślnie ukończonego pod opieką obydwóch mocarstw pośredniczych, ażeby żaden jego układ bez skutku nie pozostał i ażeby tym samym miało zaufanie, które mieć powinno: Mocarstwa pośrednicze nie mogą być zubożone na liczne trudności czynione od urzędników Króla Modeny, Wielkiemu Przeoratowi Niemieckiemu w zajęciu posleflyi nawet po ratyfikacyi Cesarzskiej, przez którą ważne negocyacye zatwierdzone zostały. — W Ratuszobnie dnia 9. Maia.

Baron Bühler. — Laforet.

Z Moguncyi d. 14. Maia.

Przed kilką dniami przybył tu znany w dziejach rewolucyi Francuzkiej Xiążę Karol Hessen Rotenburg w towarzystwie brygadiera żandarmow. Tuższy kommissarz rządowy wyprowadził go za most na grunt niemiecki, a proces tego aktu posłano do Paryża. Ten Xiążę już więcej do Francyi nie powroci.

Coraz ściągają się więcej wojsk francuzkich do Niższego Rentu.

Z. Hagi d. 17. Maia.

Po nadejściu wiadomości o odieździ Whitwora z Paryża, zgromadził się zaraz dyrektoryat i wysłano woyska do Helderu i Texelu dla osadzenia tamtejszych twierdz przed kilku latami założonych, do czego dalsze potrzeby z Hoorneńskich składów brane będą. Wiele statków wysłano ku uyciu Mozy i Texelu. Wreszcie w woysku bawarskiem niewiadać jeszcze poruszeń.

Przeciwnie zaś w woysku francuzkiem wszystko jest w poruszeniu. W okolicach Nimwegi ich siły coraz się z większaią; od d. II-jenerał Leopold Berthier jest kommandantem nowej armii francuzkiej w Hollandyi, i założył główną kwaterę w Nimwedze. Po jego przybyciu jenerał Mortier odprawił mustrę ze zgromadzonem woyskiem. Wszystko pokazuje, że woyska wkrótce marsz rozpoczną.

Posel angielski oczekuje co moment rozkazu do wyiechania.

D. 14 przybył tu gońcem młody Semonwill z Paryża; wiadomości, które przywiozł były bardzo wojenne, nie mógł jednak jeszcze wiedzieć o wyieździe lorda Whitwora, która to wiadomość skoro nadeszła zaraz ją nasz minister van der Goes tutejszym obcym posłom przestał.

Nasza gazeta mówi: Wczasie gdy nam woyna zagraża, do której my lubo główną stroną nie będziemy, staniemy się jednak główną oney offiarą. Z tem wszystkiem rząd zwyczajnym sobie torem to jest podarunkami chce ją odwrócić.

Nasz Konsul w Maladze pod dniem 23 Kwietnia donosi.

Dziś rano od naszego konsula z Trypolu list odebrałem, w którym mi donosi, że bey dla nie nadesłania przyrzeczonych upominkow

woynę wydał, gdyby był nasz konsul nie wyiednął zwłoki do 24 Kwietnia, i lękamy się wybuchnienia woyny, jeżeli w tym czasie podarunki nie nadejdą. Posłałem tę wiadomość do admirała de Winter i wszystkich naszych konsulów.

Z Sztuttgardu d. 12. Maia.

Hrabia Panin bywszy minister rofsyyski przybył do naszego miasta, z Monachium na Auszpurg.

Xiężna wdowa Dwochmostow przed kilku dniami przejeżdżała do Elektora Kolońskiego, a na d. 10 b. m. powróciła do Neuburga.

Z Frankfurtu d. 12. Maia.

Dowiadujemy się z Biberach, że Xiężę panujący Nassau Uffingen wyznaczył dla Xżny wdowy Nassau Saarbruck z domu Xiężniczki Montbarry, która od lat wielu mieszka w Paryżu znaczne dochody.

Dwie kompanie regimentu pruskiego Hefsenkassel przechodziły na d. 2 b. m. przez Kassel dążąc Muhlhausen.

Dnia 17. Maia.

Niektóre kantony szwajcarskie, zamiast słow Rzępta helwecka, używają teraz skonfederowana Szwajcarya.

Elektor Badeński ma się ziechać z Xciem Hellen Darmstadt w Manheimie. Małżeństwo Xcia następcy Darmstadt odprawi się w Karlsruhe.

Bywsze hrabstwo Rzeszy Wetzlar, przyłączone teraz będzie do Xięstwa Aschaffenburg.

Gazeta Lipska pod d. 7 zawiera: Jan Fryderyk Meyer, obywatel w Schkeuditz, donosi: iż żona jego powiła mu syna, któremu dano imie August Bonaparte, o czym się wszystkich przyjaciół wielkiego męża Bonaparte uwiadomia.

Z Petersburga d. 28. Kwietnia.

Dla lepszego i stosowniejszego urządzenia Syberyi, Imperator posłał tam senatora Selifontowa w charakterze jca. Gubernatora To-

Bolska i Irkucka, zachowawszy iednak do wodztwo garnizonu w Irkucku jen. lentn. Lebedow.

Imperator oświadczył na piśmie hrabie-mu Ostermann swoią wdzięczność, za 60 letnie usługi poświęcone oyczyźnie, zolał mu pensyą do życia, przystał na dowod szacunku i przychylności znakí pierwszego rosyyskiego orderu brylantami przyozdobione, życząc: ażeby uwolnienie się iego od obowiazków, do wzmocnienia zdrowia posłużyło.

Ukaz Imperatorski pod dniem 17 Kwietnia zawiera: iż cło od zagranicznych wprowadzanych towarow, nie ma bydź płacone w zagranicznych złotych lub srebrnych pieniądzech, ale w affygnacyach państwa, rachując talar hollenderski po dwa rubli i 10 kopijkow, co ma się rozpocząć na komorach celnych Bałtyckiego i białego morza w 2 miesiące, a na innych komorach w 6 tygodni po odebraniu niniejszego urzędzenia.

Z Saltzburga d. 2. Maia.

Arcy-Książę Ferdynand przybył tu d. 28. Kwietnia w towarzystwie Hrabion Manfredini i Capponi. Przywitany był przez wystrzał z armat, odgłosy dzwonow i okrzyki mieszkańców. Mieszczanie staneli pod bronią, podzieliwszy się na różną korpusy piechoty i jazdy. Wieczorem całe miasto było illuminiowane. Nazajutrz przyjmował Arcy Xżę powińszowania od ministrów, dykasteryow i magistratur. Wczoray udał się z całym dworem do kościoła katedralnego, gdzie W. Msza śpiewana była.

Z Kadyxu d. 26. Kwietnia.

D. 25. t. m. przybył z Werakruxu okręt Julian, który przywiozł 2,682,118 piastrow twardych i innych płodow na rzecz J. K. M.

Bankocetle zaraz się podniosły, co ożywiło nadzieie pokoiu.

Z Berlina d. 17. Maia.

J. Imp. M. Wszech Roslyy raczył tuteyszego szkoły lekarskiej dyrektora P. Gverka kosztownym pierścieniem udarować.

Zasłużony profesor Oliwier w przeciągu 5 miesięcznego tu bawienia tak się dalece w rządzeniu szkół tuteyszych zalecił, iż od wszystkich nieuprzedzonych tey rzeczy znaiomcow poklask otrzymał. Nauczyło się w 3ch miesiącach 80 dzieci z miernemi talentami podług iego przepisow czytać. Podał on także wyborne sposoby uczenia ortografii, które najsławniejszy obiecują skutek. Król Jmć w nadgodę iego zasług oprócz danych mu 1000 talarow, dał mu ieszcze przywilej wydawania swych dzieł elementarnych.

Rozmsite Wiadomości.

Kromwel protektor angielski, przyjmował francuzkiego posła Xcia Crequi z największą okazałością. Skończywszy poseł do niego przemowę oddaie mu list od swego Króla z napisem: *30. Oliweroowi Kromwelowi, Protektorowi Anglii, Szkocyi i Irlandyi.* Protektor rzucił tylko okiem na napis, schował list nie czytając go do kieszeni, i odwrócił się natychmiast od niego. Takie postąpienie bardzo obraziło posła, i iak tylko zeszedł się z sekretarzem stanu Thurlow, żalił się na takie postąpienie protektora i wyrządzoną zniewagę iego panu, tak wielkiemu Monarsze, na reszcie pytał go, coby tego za przyczyna była? Thurlow odpowiedział, iż może protektor nie kontent z napisu na liście. Poseł utrzymuie, iż był iak tylko można najstosowniej napisany. Nakoniec Thurlow powiada, iż protektor spodziewał się takiego napisu: *Naszemu Nayukochanszemu Bratu Oliweroowi Lordowi Protektorowi.* Poseł doniósł o

tym przypadku do Paryża. Luwik XIV odebrawszy takową wiadomość, rzecze: „Jakże ja mam takiego człowieka bratem nazywać? „O, czemu nie, odezwie się kardynał Mazaryni? Nazwij go W.K. Mość swoim oycem, i nawet czem więcej, jeżeli tego potrzeba, abyś tylko od niego otrzymał czego żądasz. Poślano zatem inny list z żądanym napisem, który był dobrze przyjęty. Sędzia Rookby, iako obecny przy oddaniu tego listu, opisuie tę anekdotę.

Bassompierre pytał się iednego razu pewnego kapitana wiele ma lat? — Dokładnie nie wiem odpowie kapitan, ale rozumiem, że 38 albo 48. — Jak to? rzecze Bassompierre, różnicy 10 lat nie masz W Pan wiedzieć. „Ey Mci Panie, odpowie kapitan, ia tylko rachuię moje pieniądze, owce, bydło &c. ale lat nigdy, bo mi tych zapewne nikt nie ukradnie. „Piękna hrabina *** weszła iednego dnia na wielką kompanią bardzo gustownie, ale cokolwiek wykwinicie ubrana. Nie piękna ale bardzo obyczajna Pani D. — chcąc zniey zajązować zbliża się do niey i mowi: „Moia hrabino ubrałaś się gdyby panienka. „Bydź może, Mościa Pani, odpowie hrabina powolnem głosem, ale nie każda usyc za nią może!

Wielki klasztor Kartuzow przy Grenoble, który był razem siedliskiem jenerała ich zakonu, odwiedzało bardzo wiele ludzi dla iego rozkosznego położenia, między któremi znajduiemy w Xiędze cudzoziemcow dwoch sławnych Anglikow zmarłego Wilkes, i żyjącego ieszcze biskupa Derry (który także w Niemczech dla obszerney swoiey otwartości iest znany) następujące napisy:

„Miałem szczęście zostawać tu w wielkim klasztorze Kartuzow cały dzień 24 Lipca 1765 i liczę ten dzień pomiędzy najszczęśliwszemi mego życia. Przyiaźń i grzeczność

z iaką mię Ci oycowie przyjęli, nięły moje serce, a rozmowy z jenerałem i koadiutorem mię zbudowały. Dzikie lafsy, cięmne skały i owa osobność pobudziła człowieka domyslenia i usypiaią w nim nieczyste i niespokojne namiętności. Z żalem porzucam to miejsce i dobrych tych oycow obsypyany ich dobrocią J. Wilkes.„

„Przyiechałem tu w sobotę 15 Sierpnia i musiałem tu dla przypadku 48 godzin zabawić. Może, iak mowi Król Rychard, przeżyłem ich dobroć: Jenerał odmowił mi obeyrzenia biblioteki, a kucharz potrzebnych żywności. Opuszczam to miejsce podług modnego wyrazu więcej obsypyany oziębłością niżeli grzecznością, więcej nakarmionym ukłoniem, niżeli potrawami. Widzę właśnie przychodzących dwoch kapucynow, z tego powodu przychodzi mi na myśl, że tu spełni się: Nakarmił głodnego, a bogacza odesłał prozno. Patrząc na tych oycow przypominam sobie co Wirgiliusz powiedział o mieszkańcach państwa Cieniow: „Z ochotą nosili po świeżem powietrzu przykre uboństwo i mokoły życia. „Fryderyk Harvey, Hrabia Brystol, biskup Derry.

Sprawiedliwość w Portugalii iest łagodna i bardzo powoli wymierzana. Przed ministrowem margr: Pombał, był zwyczaj, iż dozorca więzienia wypuszczał więźniow, a ci przyrzekali mu; iż gdy dekret wydany na nich będzie, powroczą. Pewien winowayca w tym sposobie uwolniony, 7 lat pracował iako rzemieślnik na prowincyi, gdy go na szubienicę skazano. Dozorca więzienia doniósł mu o tym, i on powrocił; przypadkiem dowiedziano się o tym udworu i darowano mu karę.

GAZETY KRAKOWSKIE

W E SRODĘ DNIA 1. CZERWCA 1803.

*Umysty złośliwe i uszczypliwe są zarazą
społeczności.*

*Saevit atrox Volscens, nec teli conspicuit usquam
Auctorem nec quo se ardens immittere possit.*

Virg. Eneid. IX.

Wolscen gniewa się, że nie wie kto mu raz zadał,
i przeciw komu ma zemstę swoją wyrzec.

Nic podlejszego, nic niegodziwszego iak zadawanie śmiertelnych rąz reputacyi człowieka. Pisna satyryczne pełne dowcipu i ognia podobne są do strzał zatrutych, które nie tylko że ranią, ale nadto czynią ranę niewygoioną. Ile razy widzę złośliwy umyst mający wesoły i żartobliwy humor, tyle razy zakrwawia się moje serce. Umyst t kowy nie zna większego ukontentowania iak kiedy może zasnuć partykularnego człowieka, poróżnić najbliższych krewnych, lub wystawić na śmiech publiczności całe familie, sam kryjąc się w tloku. Człowiek dowcipny, a przytem złośliwy iest najgorszem stworzeniem w społeczności.

Usczczypliwe jego rązy dotięgną nawet tych, którzy powinni bydź oszczędzani. Cnota, zasługi i to wszystko co zasługuje na pochwałę, iest celem jego szyderstwa. Nie można dosyc opisac ile pociski wychodzące z zakątka, zadaią ran i zgrzozot tem, którzy są ich celem. Satyra i paszkwil nie są w prawdzie kradzieża, ani zaboystwo; ale ileż osob nie wolałyżby raczej stracić znaczną sumnię pieniędzy, a nawet samo życie, niżeli bydź wystawionemi na śmiech lub uchodzić za niegodziwych?

Ci którzy zdają się bydź obciętymi na podobne obelgi, nie są iednak wyiętymi od se-

kretnych zgrzozot. Zastanawiałem się z tego powodu po kilka razy nad okolicznościami śmierci Sokratesa. Krótko nim ten wielki mąż potknął przygotowaną sobie truciznę, miał ieszcze mowę do swych przyjaciół o nieśmiertelności duszy, i zaraz na wstępie oświadczył, iż nie rozumie, żeby też choć najuszczypliwszy umyst, potrafił naganic w podobnym razie jego z nimi rozprawę. Nie masz wątpliwości, że tu rozumiał poetę Aristofana, który napisał przeciw niemu komedya wysmiewając go z wszysłkimi tego maxymami. Wielu pisarzow uważają, że Sokrates tak mało był wzruszony tą sztuką błażeńską, iż sam był po kilka razy na iey reprezentacyi bez okazania najmniejszego gniewu. Lecz iezeli mi wolno sprzeciwić im się, iestem pewny, że ten niecty postępek zofstawił nieiakię wrazenie na umystie tego boskiego filozofa, ale zanadto był mądry, ażeby go miał okazać.

Cezar widząc się bydź wystawionym na satyry Katula, zaprosił go iednego razu na wieczerszą do siebie, i tak go grzecznie i wspaniale przyjął, że na przyszłość stał się jego najwierniejszym przyjacielem. Kardynał Mazaryni nie nał podobnie sobie postąpił z uczonym Quilletent, który go w łacińskim poemacie wychłostat. Kazał go do siebie zabrościć, i po skromney wymówce względem jego pisma, zapewnił go o swoim szacunku i przyrzekł mu pierwsze wakujące opactwo, czego w kilka miesięcy dotrzymał. Ten postępek tak dalece skutkował na autorze, iż wyrzucawszy to, co mogło obrażać kardynała, przypisał mu drugie wydanie swego poematu. — Syxtus V. nie postąpił sobie tak wspan-

niale. Gdy wyniesiony został na Stolicę Świętą, okryto pewnego wieczora statuę Pasquiniusza brudną koszulą z podpisem: " iż musi brudną koszulę nosić, ponieważ jego praczka została Xżną. „ Ten przycinek tyczył się siostry Papieża, przynuszonej żyć z tego zarobku przed wyniesieniem iey brata, i tyle narobił hałasu w Rzymie, iż Papież wyznaczył pewną summę pieniędzy na odkrycie autora. Nieszczęśliwy ten człowiek położył nadzieję w wspaniałości Papieża, i sam się za autora doniósł. Papież kazał mu wprawdzie wyliczyć obiecaną summę, ale razem urządził ięzyk i uciąć ręce, ażeby więcej nie był w stanie pisać paszkwilów. Wiadomo wszystkim, że satyryczny Aretin brał pensye od wszystkich Xiążąt. W jednym nawet liście chwali się, że i Króla Perskiego pod swoy haracz podbił.

Lubo ta mała liczba ludzi znakomitych dołtoysnością, o których wspominałem, zachowała się w różnym sposobie względem satyryków swego wieku, wszyscy jednak okazali, iż nie byli obojętni na rzucane przeciw nim Pociski. Co do mnie, nigdybym nie ufał człowiekowi podobnego charakteru, taki bowiem powstanie nawet przeciw swemu dobroczyńcy. Wyznać potrzeba, iż mierni wierszopise nayookrutniejszymi są dla ludzi. Młoda i niewinna dziewczyna przedstawiona bywa na ich iatowy śmiech, za jedno przypadkowe spoyrzenie. Oyciec rodziny jest wyszydzony za domowy przypadek. Kobieta za źle wytknięzony czyn lub słowo prowadzi resztę życia w niepokoju. Co mówię? Człowiek uczciwy i przykładne prowadzący życie, bywa zniechęcony za wymianie przymiotów, które mu honor powinny czynić. Stąd okazuje się jasna prawda, że rozum bez cnoty i uczuć ludzkości, jest szkodliwym!

Wiem, iż znajdując się pisarze lekkiego umysłu, którzy poświęcają reputacyą swych przyjaciół i znaniych nie tak ze złości, iako raczej z wesołości i z głupiey ambicyi roznienia się od innych dowcipnym ucinkiem, iak gdyby nie było większym zaszczytem dla człowieka mieć dobre serce, niżeli uchodzić

za dowcipnego. Autor mający ogień i żywóść zadaje często śmiertelne razy pomimo swey chęci. Dla tego też postanowiłem u siebie za regułę, iż człowieka nieważnego bardzo się obawiać należy, niżeli człowieka z natury złego, ponieważ ten nie atakuje tylko swych nieprzyjaciół i tych, którym zle życzy, tam ten zaś razi zarówno przyjaciół i nieprzyjaciół. Nie mogę się wstrzymać abym nie zakończył tego pisma przytoczeniem babczki kawalera Roger Estrange, która mi właśnie pod oczy podpadła: " Roy chłopców uśladwszy nad brzegiem jeziora oczekiwali aż się która żaba pokaze, a gdy która ukazała głowę, rzucali na nią kamieniami poki się nie schowała. W ten iedna z nich najsmielsza odezwie się do nich: " Chłopczy wy sobie rozrywkę czynicie, lecz tę rozrywkę, może która z nas życiem przyptacie! „

C E N A Z B O Z

Na targu w Krakowie d. 31. Maia 1803.

Korzec Pszenicy	- - -	zł. pol.	23 do 26.
— Żyta	- - -	—	19 — 22.
— Jęczmienia	- - -	—	15 — 17.
— Owsa	- - -	—	11 — 12½.
— Groch	- - -	—	20 — 23.
— Kafzysiaglaney	- - -	—	32 — 36.

W Wiedniu d. 21. Maia.

Meca wynosząca 26 nalżych garcy:

— Pszenicy	- - -	zł. pol.	21 do 23.
— Żyta	- - -	—	20 — 22.
— Jęczmienia	- - -	—	16 — 18.
— Owsa	- - -	—	13 — 14.

W Brynie d. 20. Muis.

Meca Pszenicy

— Pszenicy	- - -	zł. pol.	20 do 22.
— Żyta	- - -	—	16 — 17.
— Jęczmienia	- - -	—	12 — 13.
— Owsa	- - -	—	9 — 11.
— Prosa	- - -	—	20 — 22.

W Gdańsku d. 14. Maia.

Szefel czyli pół korca naszego w monecie pruskiej :

— Pszenica	- - -	zł. pol.	12 do 14.
— Zyto	- - -	—	10 — 10.
— Jęczmień	- - -	—	7½ — 8.
— Owies	- - -	—	6. —

D O N I E S I E N I A.

Dnia 13 Czerwca r. b. o godzinie 9tej zrana będzie Budynek drewniany na podworzu w kamienicy funduszu edukacyjnego pod Nrem 676 na Szpitalney ulicy w Krakowie znajdujący się, w tej samey kamienicy więcej dajacemu za gotowe pieniądze sprzedany, co każdemu niniejszym do wiadomości publiczney się podaje.

Z C. K. dóbr Kraiowych zachodnio Galicyvskiej Administracyi.

W Krakowie dnia 21 Maia 1803.

Ponieważ Ur. Maiewski odstąpił zaliczowany dzierżawy dwóch części wsi Bronzycy w Krakowskim cyrkule położony do zawałowanych Kanoniy Kollegiatowych S. Michała należących: przeto powtorna licytacya teyże dzierżawy 11 Czerwca t. r. w tuteyszey kancelaryi cyrkularney, odprawiać się będzie.

Zaczym mający ochotę wzięcia na siebie pomienioney dzierżawy stanąwszy tu na terminie postanowionym o 9 godzinie z rana, czwartą częścią ceny fiskalney 1135 ryń. wynoszącej mianowicie 284 ryń. na zakład mieć przy sobie powinni.

Oprocz tego ogłasza się, że 15 Czerwca t. r. należące do prebend prostych dziesięciny bronzyckie w Niedzicy, i Wyciążu, tudzież w Krakowskim cyrkule z gruntu włościańskiego w Szreniawie na trzy lata w dzierżawę puszczone będą. Cena fiskalna pierwszych 125 ryń.; drugich 90 ryń., a trzecich 12 ryń. 30 kr. wynosi; każdy zaś licytujący zakład 10cio setny przed licytacyą złożyć obowiązany będzie.

Z C. K. Cyrkuła Krakowskiego. Dnia 9 Maia 1803.

Riedheim, starosta cyrkularny.

Ces. Krolewskie Sady szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej uwiadomiają niniejszym Edyktem wszystkich i każdego w szczególności, iż końcem sprzedania przez licytacyą wsi Sosnowa Wola małoletney Heleny Moszyński dziedziczoney w Cyrkule Jozefowskim leżacey, a podług dzieła detaxacyi za summę 129,623 Zł. pol. 10 gr. oszacowanej na żądanie Pani Anny z Łuczanow Zagorski Maki i Opiekunki, iako też Pana Wacława Węglińskiego współopiekona, za zezwoleniem dla dobra małoletney na toż sprzedanie przez zwierzchność przyzwoitą na dniu 22 Grudnia 1802. udzielonym, po upłynieniu nadaremnie terminu pierwszego na dniu 31. Marca r. b. ustanowionego, gdy ciż opiekunowie o wyznaczeniu drugiego terminu dopraszali się, takż termin na dzień 23. Czerwca r. b. o godzinie 10 zrana ustanowia się: dla tego wszyscy kredytorowie małoletney Heleny Moszyński na rzeczonych dobrach Sosnowa Wola bezpoczestliwo swoje mający na tenże termin na dniu 23. Czerwca r. b. wyznaczony, nie oczekując osobnego przywołania, niniejszym się wzywają; gdyż wszy, scy na rzeczonym terminie nie zgłaszający się wiedzieć mają, iż ani do nabywcy albo kupującego te dobra, ani do samychże dóbr prawa więcey nie mają, lecz swego zaspokoienia z summy przez sprzedaż wynikłej, albo z innego zadłużoney majątku poszukiwać muszą. Pod następującymy zaś warunkami też dobra sprzedane będą: aby przed licytacyą dziesiąta część summy szacunkowey za wadium, reszta zaś summy przez licytacyą wypadłey w 14 dniach do depozytu sądowego w monecie kursującey złożona była, i aby pod temi warunkami na licytacyi naywięcey dający, gdyby tychże warunkow punktualnie nie zachowywał, tey surowości podpadał, iż wadium utraci, a z iego kosztem i niebezpieczeństwem nowa licytacya wyznaczona będzie. Wreszcie zostawia się wolno chęć kupienia mającym względem summy detaxacyin w sądowey Registraturze, albo przy samey licytacyi dzieła detaxacyi dóbr mających bydź licytowanej przezyrzeć.

Gołaszewski.

Gusrecki.

Münch.

Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniej
Dan w Lublinie 4. Maia 1803.

Sahaneck.

Przez Magistrat C. K. Głównego Miasta Krakowa, niniejszym oznaymuie się że mieyski Krakowski w przedmieściu Kleparzu wewnątrz leni pod Nr. 167 położony Folwark Szlak dawniey Grzymaltów, Monteluniofskie zwany sposobem publiczney w Ratuszu w ulicy Brackiey dnia 18 Czerwca r. b. o 9 godzinie przed południem odbywać się mającey licytacyi w arendowną poselsiłą wypuszczony zostanie i w prawdzie z warunkami następującemi.

Isze Tenże Folwark Szlak ze wszystkimi przynim znaydującemi się gospodarskiemi zabudowaniami i do tego należącemi gruntami naywięcey dającemu warędowną na 3 ciągle po sobie idące roki to jest od dnia 24 Czerwca roku 1803 do dnia tegoż samego roku 1806 w poselsiłą wypuszczony zostanie.

2gie Cena fiskalna podług dawney kwoty arendowney wynosi rocznie 757 ryń. 30 kr.

3gie Każden życzący sobie tego folwarku arędy jest obowiązany wadium proporcjonalne względem całkowitey summy fiskalney od 757 ryń. 30 kr. po $\frac{1}{100}$ a zatym ryń. 75 kr. 45 w licytującey kommissyi, w gotowości złożyć.

4te Gdy najwięcej dający arędatorem tego Folwarku zoftanie, będzie powinien kwotę arędowną w ratach półrocznych do kasy mieyskiej przodkiem płacić, iuż zaś ratę pierwszą zaraz po ukończoney licytacji w kommissyi złożyć.

5te Bedzie tenże arędator rownie obowiązany dla zabezpieczenia dochodow mieyskich kaucya walor swoy mająca na kwotę półroczną wypadającej summy arędowney fideiusoryczną albo w obligacyach krajowych, lub w gotowych pieniądzech naydaley w dniach 8mia po zalicytowaniu z sobą przynieść.

6te Grunta przytym Folwarku znajdujące się porządnie opisane zostaną, które arędator w tym samym kształcie i granicach po wyściu arędy nazad oddać, iako także takowe w dobrym utrzymować stanie ma daley:

7me Powinien bedzie arędator przy swym ustąpieniu, przy inwentarycznych budowlach, także i zasiew od arędatora teraz odchodzącego odebrany bydź mianu, któren iemu podług inwentarza odany zostanie i quali & quanto nazad pozostawic, pozostawienie zaś zasiewow większe onemuż z kasy mieyskiej będzie wynadgrudzone.

8me Każdą szczególną reparacyą która w gotowych pieniądzech, 5 rył. nieprzeniesie arędator z własności zastąpić przeciwnie atoli reparacyi większych mimo wielzy i zezwolenia magistratu tym mniej dopełniać może, gdyż iego nato wyłożone kosztu niebyłyby powrocone.

9te Przytym Folwarku fundus instructus żaden nie znajduje się.

10te Wszelkie monarchiczne podatki bez różnicy kassa mieyski przymnie na siebie, i 11te Względem oddania z tego Folwarku należący się naturalney dziesięciny ma się arędator sam z dotyczącym tey dziesięciny właścicielem ułożyć.

12te Gdyby arędator w użytkowaniu swoim szkodę jakową odniósł; w ow czas tylko w tym zdarzeniu iemu przez ugodę miane bydź oznaczone wynadgrudzenie, będzie udzielone, gdyby zasianie nyziku polnego weale przepadło.

13te Potwierdzenie tego zaarędowania i mającego bydź podług tego zawartego kontraktu od wysokiey krajowey zwierzchności zawisto szczególnie.

Wszyscy zatym zaarędowania tego Folwarku życzący sobie, mają się w mieyscu i czasie wyżej rzezonych znajdować.

Dradcki.

Gollmayer.

Rangstein.

Kannamiller.

Z Rady Magistratu C. K. Stołeczney Miastu Krak.

Dan w Krakowie dnia 20 Maja 1803.

Plinta.

C. K. Sady Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey uwiadomiaz ninieyszym Edyktem JW. Władystawowi Hrabie Branickiego, iż C. K. Escus imieniem funduszu edukacyi przeciwko maysiu krydalney JO zmarłego Kazimierza Xcia Sapiehy, tudzież przeciw JW. Władystawowi hrabi Branickiemu względem summy 580,00 zł poł do Sądow tureyszych, zaobę podał, i pomocy Sądowey dopraszał się.

Gdy zaś też Sady dla zagranieznego iego zamieszkania iemu tut yszego sądowego adwokata Chyńskięgo za obrońcę, z iego szkodę i niebezpieczeństwem ustanowily, z którym też Sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi Zachodney sądowego porządku pr wadzona i ukończona będzie: napomina się on ninieyszym Edyktem, aby w terminie 90 dni do odpowiedzi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddał, lub innego sobie patrona obrat, i tego Sądowi w mieniu, i oraz tych podług prawa użyt Krakow, które się do obrony swoy Sorawy pozytecznymi braż zdnię gdyby bowiem tego nieuczynił i swą zaniedbał Sprawę, samby sobie szkodę może iak, sąd wynikającą przypisao winien był.

Dan w Lublinie dnia 16. Lutego 1803 roku.

Gołaszewski.

Gruszecki.

Münch.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelskich Galicy Zachod. Sahaneck.